

GTŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 229 (10 101)

Poznań, piątek 8 października 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Prezydent Angoli w Moskwie

Do Moskwy przybył w środę z oficjalną wizytą prezydent Ludowej Republiki Angoli, przewodniczący Ludowego Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) — Agostinho Neto. Prezydentowi towarzyszyli minister spraw zagranicznych Eduardo Dos Santos i kilka innych polityków.

Na Kremlu rozpoczęły się wczoraj przed południem rozmowy radziecko-angolskie. Ze strony radzieckiej biorą w nich udział sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, ze strony angolskiej — prezydent Angoli Agostinho Neto, minister spraw zagranicznych Jose Eduardo dos Santos, minister gospodarki i planowania Carlos Rosa i szef sztabu generalnego Ludowych Sił Zbrojnych Angoli — Jose Luis Neto.

KC KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydały wieczorem w wielkim Pałacu Kremlońskim obiad na cześć prezydenta A. Neto. (PAP)

REALIZACJA I RATYFIKACJA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH
O WSPÓŁPRACY KULTURALNEJ I NAUKOWEJ ● NOMINACJA
AMBASADORÓW ● NADANIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO.

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzono informacje Ministerstwa Spraw Zagranicznych o realizacji ratyfikowanych umów dwustronnych i wielostronnych dotyczących współpracy kulturalnej i naukowej.

Rada Państwa przyjęła do wiadomości fakt stałego rozszerzania się zakresu naszych kontaktów kulturalnych i naukowych z zagranicą, które dziś obejmują już około 80 krajów wszystkich kontynentów oraz oparcie tych kontaktów w odniesieniu do ponad 50 państw o zawarte umowy i porozumienia. Regulują one współpracę międzynarodową w zakresie nauki, oświaty, sztuki, kultury, prasy, radia, telewizji, jak również kultury fizycznej i turystyki.

Proces zacieśniania wzajemnego współdziałania w tych dziedzinach przebiega szczególnie intensywnie w zakresie współpracy z krajami socjalistycznymi. Zmiany jakościowe w tym zakresie, nowe formy współpracy służą dobrze cementowaniu wspólnoty socjalistycznej. Duża dynamika charakteryzuje się także proces rozwoju kontaktów w tym zakresie z krajami kapitalistycznymi i rozwijającymi się.

Przyjmując przedłożoną informację do wiadomości Rada Państwa podkreśliła potrzebę dalszego umacniania i rozszerzania naszej bazy traktatowej, jako ważnego czynnika ułatwiającego rozwój wymiany kulturalno-naukowej z zagranicą, ocenila pozytywnie funkcję koordynacyjną, realizowaną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zakresie zawierania i realizowania umów o współpracy międzynarodowej, zalecała dalsze zacieśnienie współdziałania między MSZ a resortami i instytucjami realizującymi współpracę kulturalno-naukową.

Ponadto Rada Państwa:
— Ratyfikowała umowę między
— Ratem Polskiej Rzeczypospolitej

10 mld złotych na koncie NFOZ

10 mld zł przekroczyło konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Najwięcej, bo około połowy tej kwoty, zebrał pracownicy społecznych zakładów pracy i przedsiębiorstw. (PAP)

POWITANIE NA BUKARESZEŃSKIM LOTNISKU PRZEZ PRZYWÓDCÓW
SRR ● SPOTKANIE Z ZAŁOGĄ ZAKŁADÓW IM. 1 MAJA w PLOESZTI ●
PRZEJAZD DO SINAI

E. Gierek rozpoczął przyjacielską wizytę w Rumunii

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek rozpoczął wczoraj przyjacielską wizytę w Socjalistycznej Republice Rumunii, na zaproszenie sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta SRR — Nicolae Ceausescu.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek oraz członek KC, Kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszczuk.

Na warszawskim lotnisku Edwarda Gierka zegnali: Henryk Jabłoński, Edward Bałuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kepa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kru-

czek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzasek, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski i Zdzisław Kurowski.

Na bukareszteńskim lotnisku Otopeni, udekorowanym flagami państwowymi Polski i Rumunii, I sekretarza KC PZPR, wraz z małżonką powitał N. Ceausescu z małżonką, premier Manea Manescu i inni osobistości.

Po powitaniu E. Gierka i N. Ceausescu wraz z małżonkami oraz osoby towarzyszące I sekretarzowi KC PZPR udali się do górskiej miejscowości Sinai, położonej o około 120 km od Bukaresztu, gdzie będą prowadzone rozmowy.

W drodze do Sinai obaj przywódcy zatrzymali się w Zakładach im. 1 Maja w Ploeszti — wielkim ośrodku rumuńskiego przemysłu naftowego. W toku zwiedzania jednego z wydzielonych zakładów produkujących urządzenia wiertnicze, dyrektor generalny tego przedsiębiorstwa Gheorghe Dimu poinformował Edwarda Gierka o osiągnięciach 12-tysięcznej załogi, o zwiększeniu i modernizacji produkcji. 80 procent produkowanych tu maszyn i urządzeń przeznaczają się na eksport, importuje je także Polska.

Zgromadzeni na dziedzińcu zakładów przedstawiciele załogi zgłoszali E. Gierkowi i N. Ceausescu serdeczne przywitanie. W upominku od załogi I sekretarz KC PZPR otrzymał makietę urządzenia wiertniczego.

Ludność Ploeszti serdecznie pozdrawiała przejeżdżających

przez miasto przywódców Polski i Rumunii. Równie serdeczne powitanie zgotowali E.



Na zdjęciu: fragmenti śródmieścia stolicy Rumunii — Bukaresztu.

Fot. — CAF

Gierkowi i N. Ceausescu przed stawiciele władz i ludność Sinai. (PAP)

T. Faellin nowym premierem Szwecji

Wczoraj parlament Szwecji wybrał 174 głosami przeciwko 160 nowego premiera Szwecji. Został nim przywódca Partii Centrum Torbjörn Faellin.

50-letni Faellin, rolnik z północnej części Szwecji, jest pierwszym niesocjalistycznym premierem Szwecji od 44 lat.

Dzisiaj na posiedzeniu parlamentu nowy premier ma przedstawić program rządowy i listę ministrów swego gabinetu. PAP

trale związkowe na znak protestu przeciwko opracowanemu przez rząd premiera R. Barre'a drastycznemu programowi walki z inflacją. Zdaniem związków zawodowych realizacja tego planu poważnie godzi w interesy najszerszych mas pracujących.

Żądanie prokuratora

Podczas trwającego w Stuttgarcie od ponad 16 miesięcy procesu członków terrorystycznej organizacji Baader-Meinhof prokurator żądał kary dożywotniego więzienia dla trójki przywódców tej organizacji: A. Baadera, G. Ensslin i J. C. Raspe. Są oni oskarżeni o dokonanie 5 zabójstw, 54 usiłowań zabójstwa podczas serii zamachów, napadów na banki i starć z policją w okresie sierpień 1970 — czerwiec 1972.

Groźba silnych wstrząsów

Profesor S. Asada z Uniwersytetu Tokijskiego, jeden z najbardziej znanych sejsmologów japońskich, ostrzegł, że w każdej chwili może nastąpić bardzo silne trzęsienie ziemi w rejonie Zatoki Suruga. Na największe niebezpieczeństwo narażone są góry załudnione wybrzeża Pacyfiku od Tokio do portu Kobe. Prof. Asada wezwał rząd do podjęcia niezbędnych kroków dla zmniejszenia skutków przewidywanego kataklizmu.

Umowa francusko-irańska

Na zakończenie czterodniowej wizyty w Iranie prezydent Fran-

Z okazji święta MO i SB

Kierownictwo MSW u I Sekretarza KC PZPR

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj z okazji święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Resort reprezentowali — członek Biura Politycznego, minister gen. bryg. MO Stanisław Kowalczyk, wiceministro wie, generałowie brygady MO: Mirosław Milewski, Tadeusz Pietrzak, Bogusław Stachura, komendant główny MO, gen. bryg. MO Marian Janicki oraz I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR w MSW płk. Ryszard Walczyna.

Minister S. Kowalczyk przedstawił informacje o działalności milicji oraz Służby Bezpieczeństwa. Praca tych służb jest coraz bardziej sprawna, dysponują one dobrze wyszkoloną kadrą i nowo czesnym sprzętem. Działalność organów strzegących porządku, ładu i bezpieczeństwa a także interesów państwa w obronie przed infiltracją z zewnątrz spotyka się coraz częściej z aktywną pomocą obywateli. Pomoc tę Minister-

stwo Spraw Wewnętrznych bardzo wysoko ceni i dąży do wzbogacenia różnorodnych form kontaktów ze społeczeństwem.

Przyjęto wyższe kryteria naboru pracowników, rozwija się szeroko szkolenie, doskonalą system organizacyjny. Przedsięwzięcia te dają pozytywne efekty w postaci zwiększającego się bezpieczeństwa i porządku, coraz bardziej skutecznej ochrony mienia i życia obywateli przed zagrożeniem ze strony elementów przestępczych.

Zabierając głos E. Gierek stwierdził, że Biuro Polityczne ocenia bardzo wysoko działalność resortu. Trudna i odpowiedzialna praca w organach milicji i Służb Bezpieczeństwa zapewnia warunki spokojnego życia wszystkich uczciwych obywateli. Omawiając aktualne problemy społeczno-gospodarcze I sekretarz KC PZPR zwrócił uwagę na potrzebę energicznego zwalczania zjawisk spekulacyjnych i nadużyć, które godzą w interesy społeczeństwa. Wskazał również na znaczenie działalności na rzecz zapobiegania przestępczości i naruszaniu porządku prawnego.

Na zakończenie E. Gierek przekazał na ręce kierownictwa MSW podziękowania za ofiarną pracę a także najlepsze życzenia sukcesów w odpowiedzialnej służbie i życiu osobistym dla wszystkich szeregowców, podoficerów i oficerów MO i SB oraz cywilnych pracowników resortu.

Z okazji 32 rocznicy powołania organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — wczoraj w Radomiu na Placu Zwycięstwa, przy udziale mieszkańców miasta, wręczono Komendzie Wojewódzkiej MO sztandar ufundowany przez społeczeństwo woj. radomskiego. Aktu przekazania sztandaru dokonał przewodniczący WRN — I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak.

Na ulicy Żeromskiego odbyła się defilada jednostek MO oraz kompani Wojska Polskiego.

W uroczystości uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk i kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodor Palimaka. PAP

E. Gierek przyjął indyjskiego ministra

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj przebywającego w Polsce ministra oświaty, spraw społecznych i kultury Indii, prof. Nurul Hasana. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma.

W czasie rozmowy poruszono sprawy związane z wzajemnymi stosunkami a zwłaszcza współpracą kulturalną i naukową pomiędzy Polską a Indiami. (PAP)

H. KOHL PRZYWÓDCĄ OPOZYCJI W BUNDESTAGU H. Schmidt informuje

o zamiarze utworzenia
rządu koalicyjnego

Prezydent RFN Walter Scheel przyjął wczoraj kancleza Helmuta Schmidta i przeprowadził z nim rozmowę dotyczącą sytuacji po wyborach do Bundestagu. Kanclerz Schmidt poinformował prezydenta o zamiarach SPD i FDP utworzenia ponownie rządu koalicyjnego.

Po rozmowie kanclerz Schmidt oświadczył dziennikarzom, iż przypuszcza, że zostanie kanclerzem rządu koalicyjnego SPD/FDP.

Przewodniczącą Unii Chrześcijańsko — Demokratycznej (CDU) — Helmut Kohl, postanowił objąć stanowisko przewodniczącego grupy parlamentarnej CDU/CSU, a tym samym przywódcy opozycji w Bundestagu. (PAP)

Kryzys libański

Nie powiodły się wysiłki mediacyjne

Radio bejruckie poinformowało o załamaniu się wysiłków podejmowanych przez mediatorów w celu zorganizowania w Damaszku pokojowych konsultacji syryjsko-palestyńskich.

Prezydent Anwar Sadat oznajmił, że Syria odmówiła udziału w proponowanym przez Egipt ograniczonym, sześciostonnym spotkaniu na szczycie, gdyż nie zgodziła się, by w rozmowach wziął udział przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jaser Arafat, a także przyjęła z dezaprobatą fakt niezaproszenia na ten „arabski mini — szczyt” króla Jordanii — Husajna.

cji V. Giscard d'Estaing poinformował na konferencji prasowej w Teheranie, że między obu krajami zawarto porozumienie gospodarcze wartości ponad 30 miliardów franków. Porozumienie przewiduje m. in., że francuskie przedsiębiorstwa wybudują w Iranie w najbliższym czasie dwie elektrownie atomowe i jedną ciepłą, rozbudują i zelektryfikują główną magistralę kolejową oraz wybudują autostradę na południu Iranu.

Wysadzenie mostu

Partyzanci działający na terenach północno-zachodniej Rodezji wysadzili w środę w powietrze most kolejowy na rzece Matetsi (dopływ Zambezji), a przejeżdżającą po nim pociąg towarowy spadł do rzeki — donosi agencja Reutersa po wulgiarnej się na komunikat policji rodezyjskiej.

Trzęsienie ziemi w Ekwadorze

Na polecenie rządu Ekwadoru, rozpoczęto dostawy lekarstw i żywności dla mieszkańców wiosek położonych wokół stolicy kraju — Quito, które zostały nawiedzone przez silne trzęsienie ziemi. W wyniku wstrząsów, które trwały pół godziny, śmierć poniosło 8 osób. 10 000 mieszkańców pozostało bez dachu nad głową, a setki domów uległy zniszczeniu.

krótko

Około 160 delegatów, reprezentujących przeszło 160-tysięczną rzeszę pracowników energetyki, gazownictwa i informatyki, zebrało się wczoraj w Warszawie na Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Energetyków. Zjazd ocenił dorobek działalności związkowej w ostatnich latach, określił dalsze kierunki działania, wybrał nowe władze związku i delegatów tego środowiska na VIII Kongres Związków Zawodowych.

Na obrady przybył z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Tadeusz Wrzeszczyk.

Szybki wzrost zapotrzebowania kraju na energię elektryczną wymagać będzie w najbliższych latach wydatnego zwiększenia jej produkcji — do około 145 mld kWh w 1980 r., jednocześnie produkcja energii cieplnej powinna wzrosnąć o około 30 procent — stwierdzono m. in. podczas obrad. PAP

POSŁOWIE O ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM

Wczoraj w Poznaniu odbyło się wspólne posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego i Prezydium WRN. Omówiono aktualną sytuację społeczno-gospodarczą w województwie oraz zadania wynikające ze wskazań IV Plenum KC PZPR. Dużo uwagi poświęcono sposobom przyspieszenia rozwoju w gospodarstwie.

Posłowie zapoznali się także z głównymi kierunkami długofalowego programu rozwoju służby zdrowia oraz podsumowali swoją działalność w poprzednim roku. W tym okresie odbyli oni 75 spotkań z wyborcami. (v)

ZBIORNIKOWIEC DLA NORWEGII

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbyło się wczoraj wodowanie nowego zbiornikowca m/s „Bow Sun” z serii tzw. chemikaliowców budowanych na zamówienie armatorów norweskich z Bergen. Jest to już ósmy statek z tej serii. Podobnie jak wszystkie poprzednie ma on nośność 28 000 ton i przystosowany jest do przewozu płynnych produktów chemicznych. (PAP)

VI TURNIEJ „ZŁOTA KIELNIA”

W Zespole Szkół Budowlanych w Bytomiu odbyła się wczoraj centralna inauguracja organizowanego już po raz szósty młodzieżowego turnieju „Złota Kielnia”. Jego celem jest popularyzacja zawodu i rozwój różnych form współzawodnictwa wśród uczniów szkół budowlanych.

Turniejowi patronują: ZSMP, ZHP, tygodnik „Fundamenty” oraz szereg resortów.

Do szóstej edycji turnieju przystępują uczniowie z około 300 zakładniczych szkół budowlanych w całym kraju, a także junacy 150 ochotniczych hufców pracy istniejących przy przedsiębiorstwach budowlanych i budowlano-montażowych. (PAP)

J. PARANDOWSKI PONOWNIE PREZESEM PENCLUBU

Zgromadzenie Ogólne Członków Polskiego Penclubu wybrało nowe władze. Prezesem ponownie został Jan Parandowski. (PAP)

„ŚLASK” WYJECHAŁ DO SZWECJI

Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Ślask” udał się wczoraj na występ do Szwecji. W Göteborgu oraz Malmö, gdzie od bywają się „Dni Polskie”, artyści z Koscęciną wystąpią kilkakrotnie, dając barwny około 2-godzinny program tańców i piosenek z różnych regionów kraju. Kilka utworów wykonają w języku szwedzkim.

W drugiej połowie miesiąca „Ślask” koncertować będzie w Austrii. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Skuteczna robota wielkopolskich załóg

Mineły trzy kwartały pierwszego roku pięcioletki 1976—1980. Od wyników osiągniętych przez gospodarke regionu, kraju, w bieżącym roku, zależy jaki okaże się nasz start w tę nową pięcioletkę; czy zostanie utrzymane wysokie tempo wzrostu produkcji, czy polepszą się relacje ekonomiczne naszej roboty, czy zostanie lepiej zaopatrzony handel wewnętrzny i zagraniczny.

Z danych uzyskanych wczoraj w wojewódzkich urzędach statystycznych w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu wynika, że chociaż tegoroczne

zadania produkcyjne przemysłu tych województw były znacznie wyższe niż ubiegłoroczne — chodziło o lepsze zaspokojenie rosnących potrzeb spo-

łecznych — zostały pomyślnie wykonane a nawet przekroczone. Na przykład w przedsiębiorstwach plan operacyjny produkcji sprzedanej przekroczonego został przez przemysł województwa pilskiego o 3,3 procent, w województwie poznańskim — o 2,1 procent, w konińskim — o 1,2 procent a w kaliskim — o 0,7 procent. A są to zadania o kilkanaście procent większe niż przed rokiem.

We wszystkich województwach notuje się też wysokie zaawansowanie wykonania planu rocznego. Na przykład w Pilsku zadania planowe w zakresie produkcji sprzedanej przekroczone o 3,2 procent, w kaliskim o 2,7 procent. W województwie poznańskim plan operacyjny trzech kwartałów przekroczonego został o 2,8 procent.

Przy wszystkich tych procesach wzrostowych osiągnięto poprawne relacje ekonomiczne. Cały przyrost produkcji uzyskano w Poznańskim dzięki wzrostowi wydajności pracy. W Kaliskim udział wydajności pracy w przyroście sprzedaży wyniósł 96 procent, a w Pilsku — 87 procent.

Szczególnie duże wzrosty osiągnięto w zakresie produkcji wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności oraz na eksport. W ciągu trzech kwartałów br. produkcja rynkowa przedsiębiorstw województwa poznańskiego była wyższa od ubiegłorocznej o 12,8 procent a w kaliskim o 10,9 proc. Dostawy eksportowe wzrosły zaś w konińskim o 33,3 proc., w poznańskim o 13,3 proc., w kaliskim o 12,1 procent.

We wszystkich województwach najkorzystniejsze wyniki uzyskują przedsiębiorstwa inicjujące, to znaczy pracujące według nowych zasad rozrachunku gospodarczego. Mimo ogólnie dobrych rezultatów nadal istnieje grupa przedsiębiorstw, które zalegają z wykonaniem zadań planowych, przypisanych im na okres trzech kwartałów. W poznańskim, które ma najliczniejszy przemysł, jest tych przedsiębiorstw 20, w kaliskim — 7, pilskim — 5 a w leszczyńskim — 3. Najczęstszą przyczyną niewykonania planu jest brak materiałów lub części, dostarczanych przez kooperantów czy też brak wagonów kolejowych, niezbędnych do wywozu towarów z fabryki. W tym przypadku mamy do czynienia z produkcją wykonaną, ale nie sprzedaną w terminie. Niedobory planów są w tych przedsiębiorstwach stosunkowo niewielkie i jest szansa, że do końca roku zostaną zniwelowane.

Właśnie zmniejszenie grupy owych „dziuraków”, utrzymanie wysokiego tempa produkcji na rynek i eksport przy prawie jej jakości — to najważniejsze zadanie gospodarki przemysłu wielkopolskiego w bieżącym kwartale. Takie też zadania wyznaczył producentom IV Plenum KC PZPR. (map)

Już czas opłacić prenumeratę „Głosu” na rok 1977

Prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” i innych dzienników oraz czasopism krajowych przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe do 25 listopada 1976 r. Nakłady wydawnictw prasowych są ograniczone. Radzimy możliwie szybko opłacić prenumeratę. Jednostki gospodarki społecznej, instytucje, organizacje i wszelkiego rodzaju zakłady pracy zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”, zaś w miejscowościach, w których nie ma oddziałów RSW — w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Szczegółowych informacji związanych z prenumeratą udzielają Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Centrala Kolportażu Pras i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO Nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zlecających jednostek i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy.



W hucie „Katowice” trwa rozruch maszyn i urządzeń. Każdy dzień przynosi kolejne próby mające na celu sprawdzenie niezawodności działania poszczególnych węzłów produkcyjnych.

W aglomeracji pomyślnie zdają egzamin urządzenia na tzw. składowisku buforowym topnika, gdzie rozładowano dalszą partię 16 wagonów tego surowca.

Na wielkim piecu rozpoczęto 72 — godzinną próbę silników napędowych chłodzi w tyłatorowej oraz wykonano test ciśnieniowy instalacji zasilaającej wielki piec w wodę przemysłową.

W stalowni przeprowadzono m. in. wstępny odbiór zespołu kruszarek i przenośnika żelazostopów; kontynuuje się prace regulacyjne przy układach napędu i sterowania konwertera nr 1. Również w walcowni — zginiatcu najwięcej uwagi poświęca się obecnie regulowaniu mechanizmów urządzeń walcowniczych.

W tlenowni pomyślnie przebiega proces zamrażania bloku tlenowego nr 1. Odbywa się, tu także docieranie spręża

Dni Kultury Węgierskiej

Korzenie przyjaźni polsko-węgierskiej sięgają kilku wieków wstecz. Odbijające się obecnie w Polsce Dni Kultury Węgierskiej przypominają o tej tradycji jak również o obecnej współpracy.

Wczoraj w Klubie MPiK przy ul. Ratajczaka otwarto ciekawą ekspozycję. Pierwszą jej część składa się z 55 fotografii, a druga — przygotowana przez Bibliotekę Kórnicką — przedstawia dokumenty przyjaźni obu bratnich narodów. W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, działacze społeczni, aktywi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. W imprezie wziął udział również dyrektor Węgierskiego Instytutu Kultury Daniel Hegedus. Prelekcję o Franciszku Rakoczym wygłosił red. Tadeusz Olszański. Kilka pieśni węgierskich odśpiewała Wanda Jakubowska.

Z okazji „Dni” Biblioteka Raczyńskiego przygotowała wystawę węgierskich wydawnictw płytowych i prelekcję o współczesnej literaturze węgierskiej. Warto również obejrzeć wystawę płyt i nut węgierskich w oknie Księgarni Muzycznej im. Karola Szymanowskiego przy ul. 27 Grudnia. (jk)

Drugi pojedynek telewizyjny Ford — Carter

Żaden z kandydatów nie podważa idei odprężenia międzynarodowego

W Pałacu Sztuk Pięknych w San Francisco odbyła się w środę wieczorem druga półtoragodzinna debata telewizyjna kandydata Partii Republikańskiej, prezydenta Geralda Forda i kandydata demokratów w wyborach listopadowych, b. gubernatora Georgii, Jimmy Cartera.

Pojedynek słowny rywali był poświęcony zagadnieniom polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i sprawom bezpieczeństwa tego kraju. Debatę, w której odpowiadając na pytania trzyosobowego zespołu dziennikarzy obaj uczestnicy poruszyli szeroką gamę zagadnień, toczyła się żywiołowo i obfitowała w większą liczbę akcentów polemicznych, niż poprzednie starcie poświęcone problemom gospodarczym i we wnętrzu USA z końca września w Filadelfii.

Żaden z dyskutantów nie podważał idei odprężenia międzynarodowego i dialogu między mocarstwami, choć indywidualne interpretacje różniły się między sobą. G. Ford kładł nacisk na osiągnięcia jego administracji, fakt, że USA nie są obecnie uwiklane w żadną wojnę oraz własne doświadczenia w polityce zagranicznej. Wyrażał on nadzieję i wiarę w możliwości dojścia do skutku dalszych przemian w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych dla dobra ludzkości. Carter atakował Forda, od

mawiając mu osiągnięć i zarzucając słabość kierownictwa oraz podkreślając konieczność wprowadzenia w polityce elementu „moralności”. Jako przykład błędów administracji waszyngtońskiej Carter wymieniał popieranie przez dyplomację USA rządów wojskowych w Korei Południowej, Brazylii, Chile i innych krajach.

Zarówno Ford jak i Carter złożyli oświadczenia, że nie mają zamiaru zezwolić na dostawę sprzętu wojskowego do Chin, ale obaj opowiedzieli się za „dalszą normalizacją” stosunków z Pekinem. Obaj liczyli na to, że w najbliższym czasie nastąpić może

Trzecia i ostatnia debata telewizyjna Ford — Carter odbędzie się w sali College'u Williama i Mary w historycznej miejscowości Williamsburg w stanie Wirginia 22 października. (PAP)

Po prawicowym zamachu stanu

Triumwirat wojskowy rządzi Tajlandią

Tajlandię kieruje od czwartku triumwirat wojskowy, który — jak informowaliśmy — wczoraj przejął władzę w tym kraju, kładąc tym samym kres trzyletniemu rządowi cywilnemu. Na czele powołanego „komitetu reformy administracyjnej” stanął 60-letni admirał Sangad Chalowyoo, naczelny dowódca sił zbrojnych Tajlandii. Oprócz niego w skład komitetu wchodzi nowo mianowany dowódca sił lotniczych marszałek Kamol Detcharunga, odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa ogólnonarodowego, oraz szef sił lądowych Serm Nakorn, który objął stanowisko szefa sił bezpieczeństwa w Bangkoku.

Agencje zachodnie podkreślają, że przewrót miał charakter antykomunistyczny. Wskazuje na to m. in. pierwsze przemówienie admirała Chalowyoo, który skrytykował rząd byłego premiera Seni Pramoja i podkreślił zamiar utrzymania ustroju monarchicznego.

Agencja AFP w najnowszych doniesieniach podaje, że w Tajlandii panuje spokój. W Bangkoku ruch na ulicach jest normalny, czynne są biura i urzędy; pozostają natomiast zamknięte szkoły i wyższe urzędy, nie ukazują się prasa, a radio nadaje muzykę poważną i utwory ludowe. Rzecznik władz wojskowych zapowiedział, że „komitet reformy administracyjnej” zamierza powołać w najbliższym czasie nowy rząd.

Reuter, powołując się na źródła dyplomatyczne, informuje, że kierownictwo poszczególnych resortów ministerialnych powierzono osobom cywilnym. (PAP)

Zginęło 78 osób

Kubański samolot wpadł do morza

W środę 4-silnikowy kubański samolot pasażerski typu „DC-8” w kilkanaście minut po starcie z lotniska Seawell (Barbados) uległ katastrofie i wpadł do Morza Karaibskiego w odległości 5,5 km od wybrzeży tego państwa. Samolot odbywał rejs z Gujany na Kubę via Trynidad Barbados, Jamajka. Władze lotniska z którego wystartował samolot podały, że na pokładzie samolotu znajdowało się 78 osób. W katastrofie zginęło 62 Kubańczyków (wraz z załogą), 11 mieszkańców Gujany i 5 obywateli KRLD.

Kapitan samolotu, Wilfredo Perez poinformował lotnisko w Barbadosie, że ma trudności w prowadzeniu samolotu. Prawdopodobnie próbował on powrócić na lotnisko. Osoby, które były świadkami katastrofy twierdzą, że w tylniej części kadłuba samolotu wybuchł pożar, wkrótce nastąpiła eksplozja a następnie samolot runął do morza.

Sprawcami katastrofy samolotu Kubańskich Linii Lotniczych „Cubana de Aviación” są kontrowersyjne kubańscy żyjący w Miami. Jak informuje agencja Associated Press, członek kontrowersyjnej grupy „Condor” poinformował telefonicznie redakcję „Miami Herald”, iż członkowie tej grupy podłożyli w samolocie ładunek wybuchowy. (PAP)

SPROSTOWANIE

Doc. dr Henryk Burczyk jest wiceministrem rolnictwa, a nie wiceministrem nauki, szkółnictwa wyższego i techniki — jak błędnie poinformowaliśmy w sprawozdaniu z inauguracji roku akademickiego w poznańskiej Akademii Rolniczej zamieszczonym we wczorajszym wydaniu „Głosu”. Przepraszamy.

Maszyny i urządzenia zdają egzamin niezawodności

W hucie „Katowice” trwa rozruch maszyn i urządzeń. Każdy dzień przynosi kolejne próby mające na celu sprawdzenie niezawodności działania poszczególnych węzłów produkcyjnych.

rek tlenu nr 4 i 5, kontynuując się 72 — godzinną próbę sprężarki powietrza nr 3.

Za wzorową realizację bieżących zadań kolejne kolektory budowniczych największego kombinatu metalurgicznego zasłużyły na najwyższe słowa uznania. (PAP)

Od 23 listopada do 9 grudnia

15 koncertów „Mazowsza” w Poznaniu

Po dziesięcioletniej przerwie wystąpi znowu przed poznańską publicznością Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Dzięki staraniom miejscowej „Estrady” artyści z Karolina, pod kierownictwem Mirosława Zimińskiego-Sygietyńskiego, odbędą w Poznaniu pierwszy z szeregu koncertów w br. cykl koncertowy w kraju, występując od 23 listopada codziennie (wyłączeniem poniedziałków) do 9 grudnia. W sumie „Mazowsze” da 15 spektakli, których miejscem będzie specjalnie do tego celu przygotowana sala widowiskowo-sportowa „Arena”.

140-osobowy zespół — chór, balet i orkiestra — przedstawi swój najnowszy program, ta gorąco przyjmowany niedawno przez mieszkańców Stanów Zjednoczonych, Kanady i RFN. (wig)

Poznańska gastronomia zaprezentuje wzorcowe bary

Jak urządzić lokal w nie wielkim pomieszczeniu, by stwarzał warunki do sprawnej obsługi konsumentów, a równocześnie mógł być wykorzystywany w celach szkoleniowych — pokaże niebawem (11—15 bm. na MTP) na jesiennych giełdach krajowych poznańska gastronomia. W pawilonie nr 19 urządzi ona bary, bistro i kawowy oraz dwa punkty specjalistyczne z wyrobami garmazeryjnymi i naleśnikami z farszem.

Ich wyposażenie otrzymają po giełdach kolejne poznańskie zakłady gastronomiczne, otwierane w już istniejących pomieszczeniach.

Wzorcowe lokale odwiedzą gastronomicy z wielu województw; odbędą się w związku z tym spotkania, na którym omawiane będą sprawy doskonalenia umiejętności zawodowych młodych kadr. Wobec planowanego przez spółdzielczość spożywców rozwoju gastronomii jest to problem o pierwszorzędym znaczeniu. (pik)

Krakowski tercet w Delhi

„Maluchami” dookoła świata

Trzej młodzi technicy: Janusz Chmielec, Andrzej Mokrzycki i Wiesław Wolak, którzy 21 sierpnia wyruszyli z Krakowa dwoma „Fiatami 125p” w podróż dookoła świata, dotarli do Delhi. Zamierzają oni odwiedzić Nepal, potem dotrzeć do Kalkuty, a stamtąd do stać się statkiem do Australii. Dalsza trasa lotowa ma prowadzić do Ameryki Południowej do Brazylii, a później przez Afrykę północną do Indii.

Trzej Polacy przyjechali do stolicy Indii przez Turcję, Iran, Afganistan i Pakistan. Oba „Fiaty”, które przebyły na razie 11.500 km, spisują się dobrze. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).
Indeks nr 35029.

Wszystko dla budownictwa

Wystawa pod nazwą „Budownictwo dla społeczeństwa i gospodarki narodowej” otwarta niedawno w Warszawie, wzbudza podziw. Jednocześnie po jej skrupulatnym obejrzeniu nasuwa się kilka mniej optymistycznych refleksji.

Ekspozycje zgromadzone na prawie 6-hektarowym terenie przyszłego Łuku Siekierowskiego wywołują ogromne wrażenie. Z niemałą satysfakcją oglądaliśmy maszyny — kolosy, urządzenia, sprzęt, materiały budowlane i wyroby niezbędne do wykończenia oraz wyposażenia różnych obiektów, w tym także domów mieszkalnych. Wśród nich nie brak urządzeń prototypowych, ale zgromadzono także nowości, które co dopiero znalazły się na rynku. Właśnie te ostatnie szczególnie mnie zainteresowały, gdyż na wielkopolskich placach budowy jeszcze ich nie spotkałem. Prezentuje się tam blisko 300 niedawno wprowadzonych do produkcji wyrobów, znacznie ładniejszych i praktyczniejszych od stosowanych obecnie w domach budowanych na terenie Wielkopolski. Jest wśród nich wiele efektowna i jakościowo doskonała armatura sanitarna. Są też tapety — w ładnych, pastelowych kolorach, a także rozmaite wykładziny ścienne i podłogowe nie ustępujące pod względem wytrzymałości tradycyjnej glazurze lub parkietowi.

Oglądając owe nowości oczami wyobraźni dopasowywałem je do wnętrza budowanych teraz domów w Wielkopolsce. Jakże inaczej, a

więcej ładniej przy ich zastosowaniu mogłyby wyglądać nowe mieszkania. Na to jednak trzeba jeszcze nieco poczekać, bowiem produkcja niektórych z prezentowanych wyrobów dopiero ruszyła. Natomiast można oczekiwać, że wkrótce dotrą one także do osiedli wznoszonych na terenie Wielkopolski.

WYŁĄCZNIE PRODUKCJA KRAJOWA

Na wystawie zgromadzono około 30 000 eksponatów, począwszy od maszyn i urządzeń, a skończywszy na drobnych elementach, takich, jak np. szkło, ceramika, lampy. Odbijają się także połaski sprzętu, montażu rozmaitych elementów prefabrykowanych, w tym także wielkopłytowych, konstrukcji z żelbetu, stali i drewna. Dzięki temu łatwiej uzmysłowić sobie procesy przemysłowego budownictwa. Jest to zresztą główny cel wystawy, największego tego rodzaju przedsięwzięcia w kraju. Tym cenniejszego, że wszystkie eksponaty są produkowane przez przemysł krajowy. Fakt to godny szczególnego podkreślenia, bowiem na poprzedniej, podobnej wystawie, która odbyła się w 1972 roku w Katowicach, ale w znacznie mniejszych rozmiarach, aż 70 eksponatów pochodziło z produkcji zagranicznej. Obecna, warszawska — traktowana jako stała, z tym, że w miarę produkcji nowych wyrobów lub maszyn będzie nim uzupełniana — stanowi zatem przegląd aktualnych (i przyszłych) możliwości budownictwa i innych przemysłów, bez których przecież nie może

się ono obyć. Tym samym pokazuje ona niemalże w pełni, czym dysponuje współczesne budownictwo w kraju.

Nie, też dziwnego, że zainteresowanie wystawą jest duże, zwłaszcza, że można na niej obejrzeć wiele najnowocześniejszych maszyn, jak np. dźwig z ramieniem o zasięgu 90 metrów. A pamiętam jeszcze ile starań i kosztów wymagało sprowadzenie z zagranicy podobnego dźwigu do budowy hotelu „Poznań” w Poznaniu. Obecnie te ołbrzymy, ułatwiające montaż dużych obiektów, będą produkowane w kraju, a ich wytwórcą jest ZREMB.

DOMKI Z ELEMENTÓW

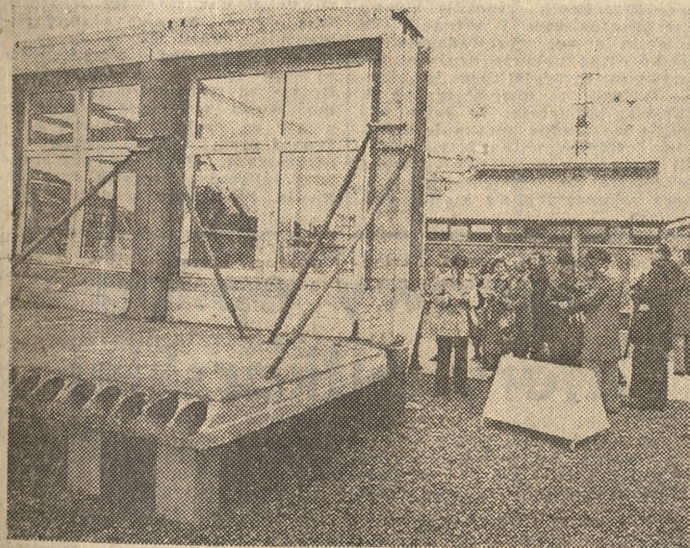
Nie mniejsze zainteresowanie od nowoczesnych urządzeń wzbudzają prezentowane na wystawie domki jednorodzinne. Ładne, estetyczne z praktycznie rozwiązanymi wnętrzami.

Producentem jednego typu domków jest Zakład Stolarski Budowlanej w Sepólnie. Na razie zakład nastawiony jest na dostarczanie elementów (z materiałów drewnopochodnych) do zmontowania w ciągu roku 480 domków. Jak zapewnił producent — możliwości wytwórcze będą się stale zwiększały. Do Sepólna nadeszły już zamówienia z całego kraju, z wyjątkiem Wielkopolski. Szkoda, bo domki składane z lekkich elementów warte są zainteresowania. Tym bardziej że rozwiązania ich wnętrza odbiegają od wznoszonych metodą tradycyjną. A co ważniejsze — przestarzałe materiały wyposażeniowe zastąpiono nowszymi, równie jednak trwałymi i estetycznymi.

Tak samo efektownie prezentuje się domek jednorodzinny produkowany przez Zakład Stolarski Budowlanej w Ciechanowie. Z wytwarzanych przez ten zakład elementów (również drewnopochodnych) można według potrzeb i upodobań montować domki — parterowe lub piętrowe, podpiwniczone bądź bez podziemnego zaplecza, z dachem prostym albo spadzistym. Zalecane elementów jest także to, że są one wyjątkowo lekkie, a więc do ich montowania nie potrzeba ciężkiego sprzętu. Elementy z Ciechanowa stwarzają możliwości zróżnicowania wyposażenia wnętrza, np. podłogi z płyty wiórowej można pokryć płytkami PCW.

Dokończenie na str. 4

ANNA SIEKIERSKA



Na zdjęciu: fragment ekspozycji.

CAF — fot. Rybczyński

W RFN, tuż przed wyborami do Bundestagu, znowu tematem dnia stały się niebezpieczne „Starfighter”y. I to nie dlatego, że rozbił się kolejny egzemplarz tego samolotu zwanego „piękną śmiercią”. Po prostu właśnie w okresie przedwyborczym osiągnęła w RFN swoje apogeum afera Lockheed.

Już wprowadzić przed 7 miesiącami, 28 lutego br. komisja dochodzeniowa Senatu USA działająca pod przewodnictwem Franka Churcha (i stąd zwana komisją Churcha) ustaliła po długim śledztwie autorytatywnie, iż amerykańska firma lotnicza Lockheed, posiadająca na swym konstrukcyjnym koncie obok nieśmiertelnych szpiegowsko U-2 właśnie „Starfighter”y, uprawiała łapówkarskie metody zbywania swych samolotów w Stanach Zjednoczonych oraz w wielu krajach kapitalistycznych. Jednakże komisja Churcha wstrzymała się przed orzekaniem kto konkretnie i w jakim zakresie poza granicami USA był łapówkobiorcą Lockheed. Choć więc na przykład jeszcze w czasie trwania przesłuchań komisji, były prokurent lockheedowski na RFN Ernest Hauser sygnalizował swego jawnego przynależenia (a także ojca chrzestnego swego syna) Franza Josefa Straussa, zabrakło orzeczenia.

czy rzeczywiście „posmarowany” zawartą w RFN w 1959 roku transakcją „Starfighterów” (wartości ponad 1,8 mld marek) wielomilionową łapówką dla ówczesnego federalnego ministra obrony lub

jego partii CSU. Podobnie zresztą w Waszyngtonie nie orzekano kto brał łapówki w Holandii, Japonii, Włoszech, Grecji... Pozostawiono to kompetentnym organom zainteresowanych państw.

Jak powszechnie wiadomo, dochodzenia podjęte przez Holendrów zakończone zostały przed miesiącem w sposób dramatyczny dla małżonka królowej Juliany, Bernharda. Afera Lockheed ma wszakże

in. ze względu na standaryzacyjne naciski organów NATO) o przeobrażeniu również lotnictwa holenderskiego oraz włoskiego w te samoloty. A więc głośno na cały świat potwierdzenie „smarowania” znacznie mniejszej, w dodatku wtórnej transakcji lockheedowskiej z Holandią, spotęgowało potrzebę zbadania dokumentacji większej i „inicjatorskiej” transakcji zachodnoniemieckiej. Potrzebę taką zgłaszała zresztą frakcja SPD w Bundestagu już w lutym.

Co się okazało w toku dotychczasowego badania spra-

Rolnicza spółdzielnia w Lechlinie równa systematycznie do najlepszych. Przyczynia się do tego z pewnością w dużej części atmosfera — niejako rodzinna. Wszyscy wiemy, że jedynie rzetelna codzienna praca procentuje dobrymi rezultatami i wzajemnie mobilizujemy się do wyłożonego wysiłku. Nikt nie szczędzi sił i czasu dla wspólnego dobra.

Kierując produkcją, mogę się o tym najlepiej przekonać. Płony roślina są coraz wyższe (rekordowo plonowała w roku bieżącym pszenica ozima, osiągając 53,5 kwintala z hektara), rozwija się hodowla, rośnie produkcja mleka. Wdrażane różne nowoczesne metody gospodarowania przynoszą pożądane wyniki. Nasze ambicje sięgają jednak jeszcze wyżej. Podejmujemy więc wiele inicjatyw — głównie w hodowli zwierząt.

Pomocną w kierowaniu produkcją jest dla mnie wiedza zdobywana na uczelni. Studiuję bowiem zaocznie na IV roku poznańskiej Akademii Rolniczej. Ukończenie nauki traktuję teraz jako swoje najważniejsze zadanie. Trudno wprawdzie czasami pogodzić obowiązki zawodowe z uczelnianymi, ale można ostatecznie zrezygnować z niektórych przyjemności.

Znajduję mimo to zawsze czas dla swojej życiowej pasji — uprawiania sportów obrotowych. Mam w nich spore osiągnięcia, wliczając również spulcharyzowanie w RSP sportu w ogóle. Najwyższą cenę zwycięstwa w trójboju obrotowym na zawodach krajów socjalistycznych w NRD w roku 1974 oraz na ogólnopolskich w Gryficach w roku ubiegłym; w tym roku zaś zostałem drugim wicemistrzem kraju.



Fot. — Archiwum

Ambicją przodowania „zarazilem” chyba i pozostałych spółdzielców. Tym godniejsze to podkreślenia, iż 80 procent ich stanowi młodzież. Chcemy wszyscy możliwie najlepiej wywiązywać się ze swych zadań i podnosić rezultaty działania w różnych dziedzinach.

Mówił: STEFAN MIKOŁAJCZYK — kierownik produkcji w RSP Lechlin — gmina Skoki, woj. poznańskie. (bop)

Handel w IV kwartale

Żywi nas „Społem”

Po czerwcowej reorganizacji handlu, CZSS „Społem” stał się wielkim handlowym potentatem, realizującym ponad 32 procent krajowych obrotów handlowych wszystkich branż, a w mieście — ponad 42 procent.

Można bez przesady powiedzieć, że w Polsce żywią nas handlowcy „Społem”: 86 procent żywności trafia na nasze stoły za jego pośrednictwem; do „Społem” należy też 63 procent placówek gastronomicznych. Spółdzielcy nie tylko żywność sprzedają i przetwarzają w gastronomii, lecz również ją produkują — 37 procent produktów żywnościowych, wytworzonych przez przemysł spożywczy, pochodzi z zakładów podległych „Społem”. Są to głównie piekarnie, ciastkarnie, zakłady garmażeryjne, przetwórcze mięsno-wędliniarskie i wytwórnie wód gazowanych.

„Społem” posiada w kraju 32 000 sklepów i 5 000 punktów sprzedaży. Zatrudnia przeszło 400 000 osób. Roczne obroty tej organizacji handlowo-produkcyjnej przekraczają 324 mld złotych.

O bieżących problemach oraz na temat najbliższych zamierzeń „Społem”, mówi prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców, wiceminister Jadwiga Łokajowa:

— Co zamierzamy zrobić, aby w IV kwartale poprawić zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły żywnościowe? Musimy zlikwidować skutki zwiększonych zakupów w okresie letnim, kiedy to w ciągu np. ostatnich 12 tygodni sprzedaliśmy maki — o 35 procent, kaszy o 45 procent, ryżu o 36 procent i makaronu — o 45 procent więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Taki wzmożony popyt spowodował trudności organizacyjne i transportowe, związane z dostarczeniem tej wiel-

kiej masy towarów do sklepów.

W IV kwartale dostarczymy większą ilość towarów masowych (mąka, cukier, zapałki). Trzeba rozszerzyć podaż takich towarów, jak ryby, nabiał, sery oraz wyrobów garmażeryjnych: warzywno-mięsnych i bezmiejsnych.

Powinno być lepsze zaopatrzenie w mięso i wędliny. Zaimportowaliśmy partię młodego mięsa wołowego oraz smalec. Przewidziliśmy też tradycyjne świąteczne dostawy z

importu — owoców cytrusowych, bakalii, niektórych alkoholi. Podjęte zostały decyzje umożliwiające przemysłowi rolno-spożywczemu wyprodukowanie w tym okresie większej ilości przetworów żywnościowych.

W wyniku tych przedsięwzięć wszystkie zakłady produkujące żywność będą w IV kwartale pracować na trzy zmiany. Powinno to przyczynić się do lepszego zaopatrzenia rynku, zarówno w najprostsze jak i uszlachetnione artykuły żywnościowe.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy krajowym potentatem w zakresie żywienia ludności. Stoją więc przed nami ogromne zadania i to w sytuacji, gdy sami borykamy się z dużymi kłopotami. Codziennie brakuje nam np. około 10 000 pracowników. Jeżeli jeszcze wrzucić pod uwagę, że 80 procent naszych załóg stanowią kobiety, a połowę personelu — kobiety poniżej 30 roku życia, to ukażą się rozmiary naszych problemów kadrowych. Kobiety te rodzą i wychowują dzieci, prowadzą gospodarstwa domowe, chcą korzystać z wszystkich swoich przywilejów i

Dokończenie na str. 4

Afery „Starfighterów” ciąg dalszy

Franz, gdzie się podziały akta?

wciąż jeszcze nie zakończony rozdział włoski, japoński, grecki. Posiada też coraz bardziej skandalizujący się wątek (a zarazem swadek) zachodnoniemiecki. Co prawda dowody Hausera przeciwko Straussowi i CDU okazały się nader nieudolnie fałszowane. Skoro jednak okazało się czarno na białym, iż zaopatrzeniu lotnictwa holenderskiego w 150 „Starfighterów” towarzyszyła prowizja wypłacana przez Lockheed na konto wskazane przez księcia Bernharda, spowodowało to potrzebę przyjrzenia się nie tylko pseudodowodom Hausera.

Strauss bowiem zawarł z Lockheedem transakcje co najmniej pięciokrotnie większe aniżeli książe Bernhard. W dodatku — co by to zawsze publiczną tajemnicą — właśnie wybranie przez Straussa, jako ówczesnego ministra obrony RFN, „Starfighterów” dla Luft-

wy Lockheed przez placówki zachodnoniemieckie? Zeboński dysponuje jakimikolwiek dokumentami dotyczącymi wybo-ru „Starfighterów” przez Franza Josefa Straussa, „Starfighter”y są „Starfighter”y spadają, natomiast dlaczego są dla niego one właśnie (a nie konkurencyjne, znacznie lepsze, w każdym razie bezpieczniejsze dla pilotów francuskie „Mirage”) stanowią standardowe wyposażenie eskadry Luftwaffe i Bundesmarine — tego ustalić już na podstawie dokumentów, które powinny być w bońskim ministerstwie obrony nikt nie zdoła. Przepadł bez śladu cały komplet akt dotyczący wstępnych pertraktacji, zawierający umowy z Lockheedem, dokumentację, uzasadnienia wyboru tego sa-

motu, dokumentację technicznych ekspertyz (przy czym przeprowadzając te ekspertyzy od lat już twierdząc, że były one negatywne) itd. itd. Luka w dokumentacji obejmuje dokładnie lata, w których zwierzchnikiem Bundeswehry i partnerem handlowym Lockheed był Franz Josef Strauss.

Oczywiście, w bońskim ministerstwie obrony od samego początku jego istnienia obowiązują szczególnie rygorystyczne przepisy archiwalne. Każdy z dokumen-

tów otrzymuje też klauzulę kiedy ewentualnie straci swą aktualność i może być zniszczony. Zniszczenie każdego dokumentu musi być ponadto poprzedzone dodatkową decyzją dwóch wysokich urzędników oraz stwierdzone protokołowo w sposób skrupulatnie określony przepisami. Ta dokumentacja nie jest już sukcesywnie niszczona.

Po pierwsze jednak dokumentacja „Starfighterów” nie została jeszcze zdeaktualizowana, a więc „nie dojrzała” do spalania. Po drugie — daremnie szukano również decyzji o jej zniszczeniu oraz dokumentacji jej zniszczenia.

W połowie września ustalono jedynie w sposób niepodważalny, że akt tych pierwszych raz szukano (i też daremnie) już w 1963 r. Tak więc zniknęły z ministerialnego archiwum wraz z przymusowym opuszczeniem na przełomie lat 1962—1963 fotela mi-

nisterialnego przez Straussa. Przy tym — co czyni tę sprawę jeszcze bardziej podejrzaną — choć zniknięcie całego potencjalnego kompleksu tych akt stwierdzono już w 1963 roku — nie zgłoszono tego odkrycia kontrowersyjnej MAD (Militärabschirmdienst — wojskowej służbie ochronnej). A przecież wówczas zachodnoniemieckie „Starfighter”y G”, dostosowywane do funkcji nosicieli broni atomo-

Można było takie baje lansować na fali przedwyborczej kampanii chadeckiej straszenia mieszczaństwa zachodnoniemieckiego „spiskiem SPD z komunistycznym blokiem”. Jednakże pytanie Willy Brandta zgłoszone na jednym z wieców przedwyborczych pod adresem Straussa — „Franz, gdzie się podziały akta?” nie było jedynie przedwyborczo-retoryczne.

Strauss oświadczał do końca września — „Nic nie wiem co się stało z aktami. — Ale w przedwyborczy wtorek 28 września to jego „mijanie się z prawdą” zostało zdemaskowane. Federalne ministerstwo obrony zakomunikowało: znaleźli się świadkowie, iż cały zespół akt został wówczas, kiedy Strauss po tak zwanej aferze „Spiegla” opuścił fotel ministra obrony, by po niezbędnej pauzie zająć fotel ministra finansów... przeniesiony do gmachu ministerstwa finansów.

I teraz tych akt już nie ma. Nic w tym dziwnego. Po wyborczym zwycięstwie koalicji socjal-liberalnej w 1969 roku Strauss musiał opuścić to miejsce. I widać akta traktował jako kompromitujące go, skoro zabrał je ze sobą.

Afera nabierająca cech skandalu, nie wywarła — jak świadczą wyniki wyborów do Bundestagu — wpływu na politycznych zwolenników Straussa. Wciąż wszakże pozostaje aktualne pytanie Willy Brandta: „Franz, gdzie się podziały akta?”

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

STRONA

GŁOS — 8 X 1976

Szybki rozwój stosunków gospodarczych Polska - NRD

Wypowiedź wiceministrów handlu zagranicznego obu krajów

W przyjacielskich stosunkach łączących Polskę z jej sąsiadem zza Odry — NRD, która właśnie obchodzi swe święto narodowe, ogromną rolę odgrywa związek gospodarczy. Agencje prasowe ADN i PAP uzyskały na ten temat wypowiedzi wiceministrów handlu zagranicznego NRD — Gerharda Nitzschke oraz handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL — Tadeusza Nestorowicza.

Wzajemne porozumienia zawarte układy oraz stan ich realizacji — mówi G. Nitzschke — upoważniają już dziś do oceny że w naszej wymianie handlowej osiągnięty zostanie znaczny wzrost w stosunku do wyników roku poprzedniego, wykraczający równocześnie poza ustalenia przewidziane zarówno na br. jak i na zawarte w długoterminowej umowie handlowej.

Zasadniczy udział w naszym eksporcie i imporcie mają już maszyny i urządzenia. Coraz większą rolę w tej wymianie odgrywają także wyroby przemysłu chemicznego przy czym stale zwiększa się udział tych towarów, które wynikają z umów o specjalizacji i kooperacji produkcji między naszymi krajami. Otrzymały te przedsięwzięcia nowy impuls dzięki koordynacji narodowych planów gospodarczych Polski i NRD.

Z myślą o dalszej poprawie zaopatrzenia rynku w naszych krajach, dążymy do rozszerzenia kooperacji i specjalizacji produkcji takich dóbr konsumpcyjnych jak wyroby przemysłu farmaceutycznego, tkaniny, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego.

W efekcie koordynacji naszych planów gospodarczych można było w długoterminowej umowie handlowej na la-

ta 1976/80 założyć zwiększenie obrotów towarowych między Polską a NRD o ponad 68 procent w porównaniu z latami 1971—1975.

Wiceminister T. Nestorowicz przypomniał, że łączna wartość wymiany towarowej między naszymi krajami wyniosła w ubiegłym 5-leciu 5,1 mld rubli, co oznacza, iż założenia umowy wieloletniej na ten okres zostały przekroczone aż o 45 procent; wymiana była więc ponad dwukrotnie większa niż w 5-leciu 1966—1970. Tym samym udział NRD w globalnej wymianie towarowej Polski z zagranicą zwiększył się do około 9 procent, co stawia ten kraj na drugim miejscu po ZSRR. Główny czynnik, który wpływa na tak dynamiczny wzrost tempa wymiany handlowej — to rosnące obroty maszynami i urządzeniami, ich udział w ogólnym handlu Polski — NRD wzrósł już do około 55 procent. W bieżącym 5-leciu dynamika wzajemnych dostaw maszyn i urządzeń wyprzedzi o kilkanaście punktów dynamikę obrotów globalnych.

Poza tradycyjnymi wyrobami przemysłu elektromaszynowego w polskim eksporcie do NRD znajdują się w tym 5-leciu również kompletne obiekty i linie technologiczne dla przemysłów: chemicznego, celulozowego - papierniczego oraz do produkcji wełny mineralnej, cegły silikatowej, gazobetonu.

Za szczególnie ważny bodziec rozwoju handlu między naszymi krajami uważamy kooperację i specjalizację produkcji. I tak, jeśli w 1976 r. dostawy z tego tytułu stanowiły 11 procent ogólnych obrotów to w r. 1980 ich udział ma się zwiększyć do 30 procent.

Nową formą współdziałania gospodarczego między naszymi krajami stał się również rozwój usług budowlanych jakie polscy specjaliści świadczą na terenie NRD.

Zgodnie z przyjętymi założeniami Polska i NRD współdziałała będą w latach 1976—1980 przy budowie 15 zakładów przemysłowych takich jak cementownie, fabryki chemiczne, zakłady meblarskie.

Na najbliższe lata planowa-

ny jest też wyraźny wzrost dostaw surowców i materiałów do produkcji.

Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego stanowią już 15 procent całości obrotów. Dostawy artykułów rynkowych szybko będą wzrastać również w bieżącym 5-leciu.

A w ogóle, w bieżącym 5-leciu nasze obroty handlowe mają osiągnąć wartość 8,6 mld rubli, a zatem będą o blisko 70 procent większe niż w latach 1970—75. (PAP)

W październiku na ekranach kin

W październiku na ekrany kin wchodzi rekordowa liczba — 21 filmów fabularnych, wśród nich 5 produkcji polskiej.

Reżyser Jan Łomnicki jest autorem nakręconego w koprodukcji z ZSRR filmu „Ocalić Miasto”. Jest to zrealizowana z rozmachem fabularna rekonstrukcja wydarzeń związanych z wyzwoleniem Krakowa w 1945 r. przypomina pamiętny epizod zimowej ofensywy wywołanej przez wojska radzieckie — za młodego, ocalałego dzięki śmiałości manewrowi dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego — marszałka Iwana Koniewa.

Film reż. Wacława Florkowskiego — „Zagrozenie” oparty jest na autentycznych wydarzeniach z 1972 r. związanych z procesem Herminy Braunsteiner-Ryan, strażniczki hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. Przebieg procesu ukazany został poprzez przeżywania świadka, byłej więźniarki — Polki, również postaci autentycznej. „Blizna” — tak brzmi tytuł filmu reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego, który podejmuje problem pracy. Bohaterem utworu jest dyrektor wielkiej budowy. Grają m. in. Franciszek Pieczka i Mariusz Dmochowski. Amatorzy komedii będą mogli wybrać się na film reż. Stanisława Bareji „Brunet wieczorową porą”.

W zestawie filmów, które wyświetlane będą w kinach studyjnych i w dyskusyjnych klubach filmowych, znalazł się debiutancki utwór reż. Ryszarda Czekajki „Zofia” — studium starości i osamotnienia. W roli tytułowej bohaterki oglądać będziemy popularną aktorkę Ryszardę Hanin.

Trzy filmy reprezentują kinematografię radziecką. W głośnym dziele reż. Igora Tańkina, zatytu-

Przedwyborcze spotkania w CSRS

We wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach Czechno-Słowacji odbywają się przedwyborcze zebrania i spotkania, na których wyborcy spotykają się z kandydatami Frontu Narodowego oraz zapoznają się i omawiają program wyborczy. Zbliżające się wybory powszechne będą — obok kwietniowego zjazdu KPCZ — największym tegorocznym wydarzeniem w życiu całego narodu.

W Czechach i na Słowacji odbyło się już 8.200 takich zebrania, w których uczestniczyło przeszło milion obywateli CSRS. (PAP)

SPORT-SPORT

Dzisiaj w godz. 12—17 zapisy do klubu kibiców piłkarzy Lecha

Dzisiaj prawdopodobnie około godz. 12 faktycznie rozpocznie swój żywot klub kibiców piłkarzy Lecha. Przewidujemy, że w tej właśnie porze pierwszy z sympatyków tej drużyny wpisze się na listę 300 (na razie) gotowych doiringować i wspierać jedynego poznańskiego przedstawiciela w futbolowej ekstraklasie w jej doł i niedoli.

Ostatnio mówić można, niestety tylko o tym drugim. Ale właśnie dlatego sądzimy, iż grupa założycieli klubu kibiców stanowić będzie rodzaj „żelaznej gwardii” zdolnej nie tylko psioczyć i narzekać, ale i pomagać. W każdym razie

Zwycięstwo debła Fibak — Ramirez

W tenisowym Grand Prix Turynie rozgrywanego w Teheranie w pierwszej rundzie gry podwójnej polsko-meksykańska para wiolecch Fibak — Raul Ramirez pokonała duet Ken McMillan — Juan Muntanola (USA — Hiszpania) 7:5, 6:1. (PAP)

Wysokie zwycięstwo piłkarzy Olimpii

Wczoraj, w dniu święta państwowego NRD oraz święta MO i SB, rozegrano towarzyskie spotkanie między II-ligowymi zespołami poznańskiej Olimpii i Dynama Furs tenwalde (miejscowości położonej w pobliżu Berlina, gdzie m. in. znajduje się duża fabryka opon). Zwycięstwo 4:0 (3:0) odnieśli gospodarze, dla których dwie bramki zdobył grający tym razem w napaędzie Lisiak (14 i 20 min.) oraz po jednej Melerowicz (24 min.) i gościnnie użyczony przez Lecha Białasik w 66 min.

Olimpia była zespołem pod każdym względem lepszym, choć trudno coś bardziej konkretnego powiedzieć o jej aktualnej formie. Przeciwnik wyraźnie ustępował gwardzistom i sytuacji nie zmieniło nawet wprowadzenie na boisko w II połowie drużyny rezerwowej (z wyjątkiem bramkarza Bzdegi). Co uczynił trener R. Komasa, pamiętając że jutro odbędzie się trudne spotkanie z Zawiszą. Gdyby poznańcy potrafili wykorzystać wszystkie dogodności okazujące się strzelaniem bramki, mecz zakończyłby się klęską gości. (ad)

Sądowy epilog afery piłkarskiej

W sierpniu br. PZPN podjął decyzję o degradacji do klasy A dwóch drużyn KS Zagłębie Konin i RKS Błonie, wobec stwierdzenia faktu przekupstwa za przegrane mecze. Bohaterowie tej afery zasiadą wkrótce na ławie oskarżonych.

Wątpliwą akt oskarżenia, który wpłynął do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, działacze drużyny piłki nożnej Zagłębie Konin po zajęciu 1 miejsca w lidze okręgowej walczący o awans do II ligi. W I rundzie spotkań drużyna Zagłębia zdobyła 6 pkt. wygrywając wszystkie spotkania. Natomiast pierwszy mecz w II rundzie przegrała z Concordią 1:3.

Na drugi dzień po meczu, tj. 12 lipca br., na cotygodniowym posiedzeniu sekcji piłki nożnej rozważono przyczyny porażki. Podjęto decyzję o zakupieniu meczu, wyznaczono na dzień 14 lipca z RKS Błonie. Prezes klubu oświadczył, że na ten cel przeznaczy 50 000 zł.

Do Błonia udała się delegacja w składzie trenera, jego asystenta i kapitana drużyny, którzy za proponowali zawodnikom Błonia, którzy już nie mieli żadnych szans, przegranie przez nich spotkania za sumę od 30 000 do 50 000 złotych. Przedstawiciele Błonia nie przyjęli propozycji, żądając za tę „przyjacielską przysługę” 90 000 zł.

W dniu meczu — 14 lipca zawodnicy odbyli dodatkową rozmowę uzgadniając, że za przegrane meczu Konin gotów jest zapłacić 80 000 zł. Pieniądże te miała otrzymać w przerwie meczu zona jednego z piłkarzy z Błonia. Do przerwy mecz miał dość wyrównany charakter, natomiast po zmianie boiska piłkarze Błonia zaczęli grać źle. Mecz Błonie przegrało 1:3. W trakcie spotkania zona jednego z piłkarzy Błonia opuściła stadion i skierowała się do samochodu, gdzie przebywał jeden z członków klubu Zagłębie z pieniędzmi. Po podjęciu przez nią 90 000 zł została ona zatrzymana przez funkcjonariusza MO.

Korzystny wynik w Błoni da-

Kadra piłkarzy na mecz z Portugalią

Na dziesięć dni przed meczem polskich piłkarzy z Portugalią w Porto (16 bm.), trener Jacek Mloch ogłosił na konferencji prasowej nazwiska 18 reprezentantów, których wytypował na ten pojedynek. W porównaniu z poprzednią kadrami, powołaną na słowacki mecz z Rumunami w Łodzi, aszla tylko jedna zmiana — Marianna Galanta (LKS Łódź) zastąpił Henryk Wawrowski.

nie opuszczającej swej drużyny, także w latach chudych.

Przypominamy, że: Dzisiaj w godz. 12—17 przyjmowane będą zapisy do klubu kibiców piłkarzy Lecha w świetlicy KKS Lech na Dębcu przy ul. Dzierżyńskiego 274. Jego członkami zostać mogą osoby, które nie kończyły lat 18 i posiadają stałe miejsce pracy i nauki. Decydująco kolejność zgłoszeń. Młodzi także mile widziani. Ci ostatni muszą jednak przybyć na Dębec z pismem na zgodę rodziców lub opiekunów prawnych potwierdzoną przez szkołę. Wszelkie dane, o których mowa powyżej należy udokumentować, a także posiadać przy sobie fotografię legitymacyjną.

Również dzisiaj Polskie Radio (tel. 630-51) hasło „klub kibiców” w godz. 12—15 i „Głos Wielkopolski” (tel. 648-45) w godz. 13—17 przyjmować będą uwagi i propozycje na temat formy działalności klubu kibiców piłkarzy Lecha. Tych, którzy nie mogą z nami połączyć się telefonicznie prosimy o wyrażenie swych opinii pisemnie z dopiskiem na kopercie lub kartce pocztowej „klub kibiców”. Adres: 60-959 Poznań, „Głos Wielkopolski”, ul. Grunwaldzka 19.

Zebrań założycielskie klubu kibiców Lecha odbędą się we wtorek, 12 bm. o godz. 17 w świetlicy ZNTK przy ul. Roboczej 4 w Poznaniu.

Sprawdzian możliwości szczypiornistów Grunwaldu

W minionym tygodniu rozpoczęły się rozgrywki I ligi piłkarskiej. Poznański Grunwald i wyjazdowych spotkań z Wawelem w Krakowie przysłał dwa zwycięstwa. Dzisiaj o godz. 17 wojewódzki rozstrzygnie zaprezentowaną przez siebie „Arenie” własnej publiczności w I-ligowym meczu ze Stalą Mielec pod kierownictwem nowego trenera B. Olejniczaka. Będzie to prawdziwy sprawdzian możliwości Grunwaldu, jako że goście są czołową drużyną ligową i przeciwnikiem bardzo wymagającym. Życzymy poznaniakom sukcesów. Początek drugiego meczu sobotniego o godz. 18.

Wszystko dla budownictwa

Dokończenie ze str. 3

klepką lub wykładziną dywanową.

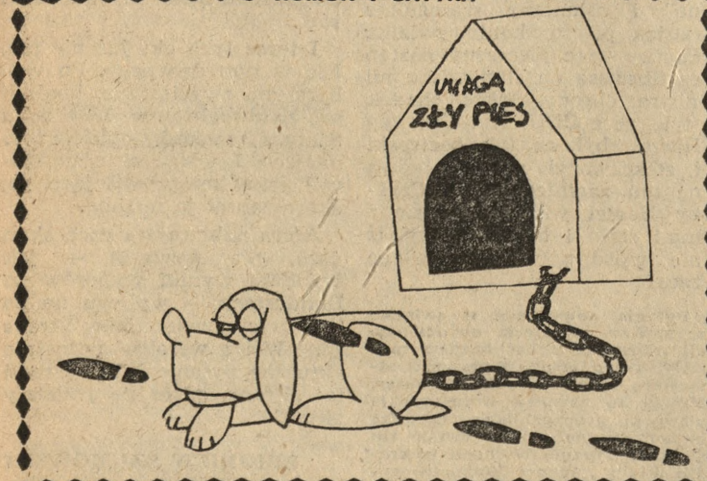
Jak dotychczas, najwięcej zamówień w Ciechanowie złożyła spółdzielczość mieszkaniowa. Od przyszłego roku zakład, przygotowany na razie na produkowanie rocznie ponad 2000 domków, przyjmować będzie zamówienia indywidualnych odbiorców. Wszystkie elementy niezbędne do złożenia z nich domków zakład dostarcza na miejsce przeznaczenia w kontenerach, a więc nie ma obawy, aby w czasie transportu uległy one uszkodzeniu. Tą produkcją warto zainteresować wielkopolską spółdzielczość mieszkaniową, wszak do tej pory nie wypracowano jeszcze metody zastępującej w pełni tradycyjny system budowy domków jednorodzinnych. Tymczasem właśnie gotowe elementy umożliwiłyby zwiększenie różnorodności i tego budownictwa, od którego przecież uzależniona jest także szybsza poprawa warunków mieszkaniowych.

*

Do zwiedzania międzyresortowej wystawy w Warszawie zachęcam wszystkich związanych z budownictwem — jego rozwojem i nieustannym podnoszeniem standardu wznoszących obiektów. Zainteresowanie się o zakup najnowszych wyrobów spowoduje poprawę jakości oddawanych do użytku mieszkań.

ANNA SIEKIERSKA

HUMOR I SATYRA



Żywi nas „Społem”

Dokończenie ze str. 3

praw — choćby urlopowych — a my borykamy się z dużymi kłopotami, aby im to umożliwić.

Tylko 5—10 procent naszych załóg korzysta latem z urlopów, bo przecież placówki handlowe muszą być czynne bez przerwy cały rok. Staramy się zniżyć zadość wymaganiom na bywcy, chociaż wydaje nam się, że na przykład latem, kiedy 300 000 warszawiaków wyjeżdża na urlopy, można by chyba zamknąć niektóre placówki handlowe, obsługujące wówczas mniejszą liczbę klientów.

Sytuację utrudnia jeszcze dodatkowy fakt, że połowa naszych sklepów to placówki bardzo małe, o powierzchni 50 metrów kwadratowych, obsługiwane przez jedno- dwuosobowy personel. Dodam, że magazyny, którymi dysponujemy (mamy ich w kraju 1265), to również obiekty zbyt małe, o średniej powierzchni poniżej 800 metrów kwadratowych. Utrudnia to mechanizację robót oraz szybki przerzut towarów.

Aby lepiej wykorzystać pracę załóg i ułatwić zarządzanie, myślimy o organizacyjnym podporządkowaniu tych małych sklepików placówkom większym. Ułatwi to nam organizowanie pracy w małych sklepach, które często — z powodu braku jednej lub dwóch osób — musielimy po prostu zamykać. Chcemy przejść na tzw. odpowiedzialność z ograniczeniem, dla kierowników sklepów zatrudniających powyżej 10 osób.

Myślimy też o wykorzystaniu pomieszczeń po małych sklepach przez gastronomię, aby było tam można szybko wypić kawę, herbatę, zjeść kanapkę i ciastko — na stojąco, co przyczyni się do zwiększenia przepustowości tych małych lokali. Innowację tę już rozpracowywaliśmy w Warszawie. Z kolei niektóre stare obiekty gastronomiczne przekwalifikujemy na restauracje typu regionalnego.

Chcemy poprawić organizację sprzedaży, zwłaszcza w

sklepach mięsnych, w których zamierzamy wprowadzać szerzej sprzedaż wyrobów garmażeryjnych i konserw. Powróćmy częściowo do tych sklepów piekarniczych które jako specjalistyczne, będą oferowały klientowi świeże pieczywo od rana do wieczora. Myślimy o rozwiązaniu problemu zaopatrzenia w „ciepło” pieczywa mieszkańców osiedli. Opracowaliśmy projekt typowej piekarni osiedlowej z własnym sklepem; w ten sposób świeże pieczywo będzie do natychmiastowej sprzedaży. Musimy problemowi pieczywa poświęcić więcej uwagi, gdyż w ubiegłym roku zwroty starego wyrobu wyniosły 26 000 ton. Częściowo więc zmarnowało się przez to 21 000 ton zboża.

W wyniku reorganizacji handlu „Społem” stała się wielką organizacją zajmującą się kompleksowo problematyką żywnościową i handlem i produkcją żywności oraz gastronomią. Skupienie tych funkcji w ramach jednej organizacji powinno przyczynić się do sprawniejszego rozwiązywania żywnościowych problemów. To czego nie były w stanie załatwić liczne słabsze instytucje „Społem” — specyficzna organizacja spółdzielcza — ma szansę rozwiązywać szybciej i bardziej pomyślowo. Są już pierwsze przykłady takiego działania.

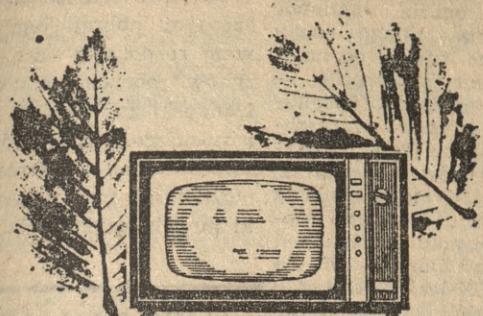
Notował:

MAREK PRZYBYLSKI

BARWY JESIENI W KOLORZE

na ekranie Telewizora „RUBIN 710 D”

- import z ZSRR - cena 21.500,-zł.



RUBIN 710D



WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW

W SKLEPACH RADIOWO-TELEWIZYJNYCH W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE

4572-K1

Praca • Nauka

Przyjmę pracę chałupniczą z zakresu rzemiosła artystycznego w drzewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 9447g.

Przedmioty ścisłe, języki — pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (właszcza kl. VII, VIII, I lic. maturalna). Za Bramką 5a m. 12. 2470g

Wpisy na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania — przyjmuję, szcze gółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedzie lenie ul. Siemiradzkiego). 1845-K2

Kupno • Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2831g.

Planino Steinway sprzedam. Kasprzaka 42. 2746g

Sprzedam w bardzo do brym stanie motocykl Ja wa 350 z osłonami sporto wymi. Poznań, Kościelna 16 m. 10, po godz. 16. 2197g

Sprzedam kożuch męski, wzrost 169 cm. Osiedle Manifestu Lipcowego 12 m. 15. 3105g

Motocykl MZTS 250 i WSK w dobrym stanie — sprzedam. Warsztat Wy robów Gumowych, Dzier zynskiego 124, od godz. 7-16 (w podwórzu). 3236g

Sprzedam materiały roz biórkowe: budulec — kra wędziaki, deski podłogo we, szalówka — okna, drzwi, drewniane, meta lowe, cegła, dachówka, parkany oraz drewno o pałowe. Zegrze, Obotryc ka 20, od godz. 15-16. 2969g

Sprzedam VW - 1500. Ła kowa 5 — garaż, od godz. 18-20. 3299g

Kupię mieszkanie własno ściowe M-1 lub M-2 no we budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 9229g.

W dniu 4. X. br. zgubio no zegarek marki „Ome ga”. Uczciwego znalazcę kolor tabaczkowy. Stefan Jurga, Bożydar, 5 km od Kórnik. 9427g

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnic twa Nafty i Gazu — informują mieszkańców Świerczewa, że w związku z przeprowa dzanymi pracami na sieci gazowej w dniu 8. X. 1976 r. w godz. od 7-15 nastąpi przer wa w dostawie gazu.

W związku z powyższym apelujemy do mie szkańców o niekorzystanie z urządzeń gazo wych. 4598-K1

Zakład usługowy — Wie listaw Misiurewicz — bez pływowo cyklinuje parkie ty, malowane podłogi — lakieruje. Tel. 67-46-28. 3460g

Zaginął duży, czarny pies rasy nowofundland. Zna lazcę proszę o skontaktowa nie się telefonicznie — tel. 20-44-10. Zwrot psa wynagrodzę. 3428g

MATRYMONIALNE

Rzemieślnik pozna panią posiadającą mieszkanie w Poznaniu na Ratajach lub na prowincji. Cel matry monialny. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 1163ppr.

Dwie panny, blondynki, 21-letnie, wykształcenie średnie — pragną poznać dwóch wysokich, weso łych, inteligentnych i sym patycznych panów z Po znania. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 3500g.

Weźmiemy w najem lub kupimy na terenie m. Leszna

LOKALE NA CELE BIUROWE

i to od 2 pokoi wzwyż.

Zainteresowani jesteście również w kupnie części lub całej nieruchomości na ten cel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2228-K2

W dniu 4 października 1976 r. zmarł nagle

EDWARD SCHEFFLER

adwokat

nasz drogi przyjaciel, niezwykle prawy czło wiek. Zmarły był założycielem i długoletnim członkiem naszego Zespołu. Nadzwyczaj su mienny w wykonywaniu swych obowiązków służył radą i doświadczeniem innym.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze, a Ro dzinie Jego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 października br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Członkowie i pracownicy Zespołu Adwokackiego nr 7 w Poznaniu 3302g

W dniu 5 października 1976 r. zmarł nasz uko chany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ROMAN BINDULSKI

emeryt PKP, uczestnik I wojny światowej, powstaniec wielkopolski, ułan Wielkopolskiego Pułku Ułanów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu farnym w Gnieźnie.

W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina 3469g

Gniezno, ul. Sokoła 23.

W dniu 6 października 1976 r. zmarła nasza kochana mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81

MARIA MARCINKOWSKA

z domu Dajerska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pograżona rodzina 3472g

† Dnia 5 października 1976 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 61, sp.

RUDOLF GEBEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Puszczykowo - Willa Rusałka. 2615-U3

† Dnia 6 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze, najukochańsza mamusia, sp.

HELENA MARIA MRUGALSKA

z domu Adamczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni córka i syn 2613-U3

Ul. Kazimierza Wielkiego 14 m. 2.

† W dniu 5 października 1976 r. zasnęła w Bo gu, po krótkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, prze żywszy lat 94, sp.

ROZALIA PIOTROWSKA

z domu Kujawa

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina 3398g

Os. Piastowskie 48 m. 27.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1976 r. zmarła

HELENA MRUGALSKA

nasz zasłużony, długoletni pracownik i serdecz na koleżanka.

Rodzinnie Zmarłej składamy wyrazy szczerego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 paź dziernika 1976 r. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa ZZPKiS Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu oraz koleżanki i koledzy 2608-K3

† Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70, pełna dobroci serca nasza najdroższa mamusia, teściowa, ciocia i bab cia, sp.

WANDA EFFENBERG

z domu Gryca

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pograżona rodzina 3465g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szczanieckiej 7a.

Dnia 6 października 1976 r. zmarła w wieku 89 lat, moja ukochana matka, teściowa i bab cia, sp.

ANNA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony syn z rodziną 3454g

† Dnia 5 października 1976 r. zasnął w Bogu nasz kochany brat, szwagier i wujek, sp.

STEFAN KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina 2599-U3

Ul. Szewska 20 m. 4.

† Dnia 6 października 1976 r. odszedł od nas na zawsze, po krótkich lecz ciężkich cierpie niach, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, szwa gier i wujek, przeżywszy lat 66, sp.

STANISŁAW WASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną 2600-U3

Ul. Czerwonej Armii 25 m. 47.

† Dnia 6 października 1976 r. zmarł, namasz czony Olejami św., w 19 roku życia, nasz najdroższy, jedyny syn, brat, wnuk, szwagier, wujek, kuzyn, bratanek i siostrzeniec, sp.

TOMASZ MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina 3371g

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Poranek 15 b m. 2.

Dnia 5 października 1976 r. zmarł niespodzie wanie mój drogi mąż

JÓZEF DEPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16.20 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

W smutku pograżona żona z rodziną 3470g

† Dnia 5 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze po krótkich, ale ciężkich cierpie niach, w wieku lat 66, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

REGINA SZYSZŁO

z domu Miljonowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona córka z rodziną 2617-U3

Ul. Głogowska 56 m. 10.

† Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu, w wieku lat 67, po długich i ciężkich cierpie niach, moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia 2618-U3

MARTA KIESLING

z domu Markowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżony mąż z rodziną 2618-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szamarzewskiego 2 m. 2.

† Dnia 5 października 1976 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż, ojciec, teść, syn, brat i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

WALERIAN WILIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 16.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pograżona żona z rodziną 2616-U3

Ul. Głuchowska 13.

† W dniu 6 października 1976 r. przestało bić szlachetne serce naszej najdroższej matki, ukochanej teściowej i babuni, sp.

ANNY STARZAK

z d. Rzepa

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina 2614-U3

Ul. Szamarzewskiego 60.

† Dnia 6 października 1976 r. zginął śmiercią tragiczną mój kochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 33

BOLESŁAW MICHAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 11, pl. Wielkopolski 10/11 m. 13. 3488g

U W A G A !
Spółdzielnia Pracy „JUWELIA”
w Poznaniu, plac Wolności nr 5

PROWADZI
SKUP KAMIENI JUBILERSKICH
naturalnych, półszlachetnych, synte tycznych oraz pereł japońskich.

Zbyszającymi mogą być osoby prywatne pod warunkiem posiadania kwitu celnego. Blższych informacji w sprawie skupu kamieni — udzieli Dział Handlowy Spółdzielni, Poznań, pl. Wolności 5 — tele fon 592-73 wewn. 7. 4490-K1

Dnia 5 października 1976 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

dr med. JAN LEBENSART

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 października 1976 r. o godzinie 14.30 z kostnicy cmentarnej w Jarocinie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia skła dają

Rada Zakładowa, Dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarocinie 2607-K3

Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 94, sp.

FRANCISZKA GODZIEWSKA

z domu Kaczor

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go dzinie 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W bólu pograżone dzieci 3461g

Ul. Roosevelta 10 m. 2a.

† Dnia 5 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa i pełna dobroci matka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

HELENA OSUCH

z domu Plecińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone dzieci z rodziną 2611-U3

† Dnia 6 października br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, wujek, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

EDMUND TROJANOWSKI

emerytowany nauczyciel, długoletni kierownik Szkoły nr 3 w Luboniu, były podinspektor i były sekretarz ZNP powiatu poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14.45 na farnym cmentarzu wągrowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 3451g

Wągrowiec, Jerzyka 28 m. 3.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cygańska miłość” (gościnny występ Teatru Muzycznego z Poznania).

MUZYCZNY — g. 19 „Nie klan kochanek”.

POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”.

NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgu”.

LALKI i AKTORA — g. 19 „Tymoteusz”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 15.30, 18.15 „Motylem jestem czyli romans 40-latk” (pol. b.o.), g. 12.30 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.), g. 20 „Sokoły” (węg. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 20 „Zawód: reporter” (wł. 15 l.), g. 17.30 „seans S.M.P. (Chinatown)”, g. 19.30 „Tragedia Pejsjona” (USA 15 l.), g. 12.30 „Werydyt” (fr.-wł. 18 l.), g. 15, 18 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. b.o.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.).

GONG — g. 10, 12, 18, 20 „Pił i diament” (pol. 15 l.), g. 16 „Kapitan Mikula Mały” (jug. b.o.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” (radz. b.o.).

GWIAZDA — g. 9.30, 12.30, 15.30 „Dzien szakala” (ang. 15 l.), g. 18, 20 „Kot” (fr. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Con amore” (pol. 12 l.), g. 20 „SDKF „Fantom” (seans zamknięty).

MALTA — g. 15.30 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. b.o.), g. 19 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Roztargniony” (fr. b.o.), g. 17.30 „Gaby Don Juan był kobietą” (fr. 18 l.).

OSIEDLE — g. 15 „Wilk morski” (rum. b.o.), g. 19 „Con amore” (pol. 12 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Sami swoi” (pol. b.o.), g. 19.30 „Hazar dżiści” (pol. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Motylem jestem czyli romans 40-latk” (pol. b.o.).

TECZA — g. 15.30, 17 „Dzielnego szeryfa Lucky Luke” (fr. b.o.), g. 18.30 „Niewygodny kochanek” (RFN 18 l.), g. 20.30 „Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.).

WARTA — g. 8.15, 10, 12 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 12 l.), g. 14, 16 „Mgła” (pol. 15 l.), g. 18 „Przygody Gerarda” (ang. 15 l.), g. 20 „DKF „Dyskurs” („Bieg na przelaj”).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30, 18.45 „Ucieczka gangsterów” (USA 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Cztery muszkieterowie” (panam.-ang. b.o.).

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17.15 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN b.o.).

ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-17.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra, wgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 53 Głogowska 107/109. Dzierżńskiego 138/140, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Starecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pięć linii; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Piosenki i tańce regionu opoczyńskiego; 10.08 Muz. instrument. z oper polskich; 10.30 Niezapomniany nie stracone „Listy do Definy”; Z. Krawieckiego; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.12 Łódzki kolowrotek muz.; 11.30 Poznań na muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Kwadrans z zesp. „Royal Rag”; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Przed mikrofonem polskie zesp. regionalne; 14 Z baletów XIX wieku; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Studio muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Rep. literacki pt. „Charakterni”; 16.45 Fonoserwis; 17 Radiokurier; 17 Parada polskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawskie Orkiestra PR i TV pod dykt. J. Pruska; 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia „Teatr grecki”; 20.29 Melodie, do których wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Ork. W. Eichenberga; 22.30 Lady znane i nieznane; 22.45 Minirecital F. Schoebela; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.

Wiadomości: 0.01 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

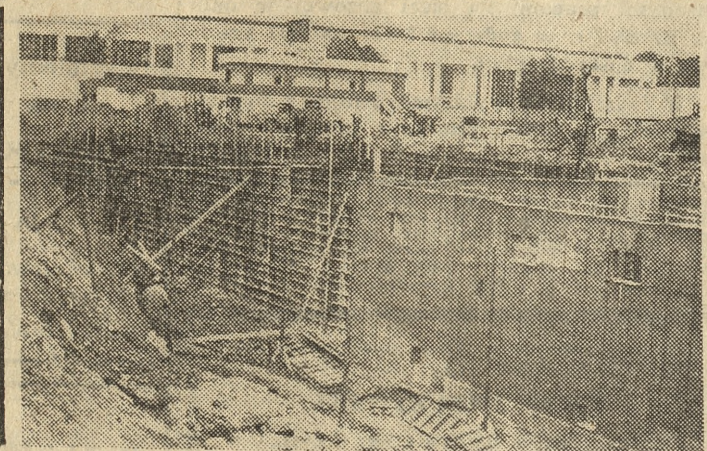
PROGRAM II: 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy — Podhale; 9 Wariacje, parafrazy, transkrypcje — Wariacje Paganiniego i Rapso-dia na temat Paganiniego; 9.40 Dla

Na budowie hali targowej

Obowiązujące normy określają czas budowy takiej hali na 38 miesięcy. Tymczasem załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 5 zobowiązała się termin ten skrócić do 11 miesięcy. Mowa tu o wznoszonej wzdłuż ul. Roosevelta nowej hali targowej dla wystawców z Wielkiej Brytanii. Na tej budowie nie stosuje się gotowych elementów lecz konstrukcję monolityczną. Do stawiania ścian używa się stalowych elementów szalunku typu „Uniform” produkowanych w Międzyrzecz. Dzięki temu eliminuje się całkowicie stosowane dotychczas drewno, uzyskuje znaczne oszczędności w czasie i kosztach oraz zapewnia pełną gładź ścian, tak, iż ich tynkowanie okazuje się zbędne. Szalunek ten z pełnym powodzeniem stosowano już przy stawianiu ścian niższych kondygnacji budowanego właśnie hotelu „Poznań”. Konstrukcję dachową stali stanowią będąc stalowe materiały o nie stosowanej dotychczas w Poznaniu rozpiętości 24 metrów, dzięki czemu ograniczyć się liczbę słupów nośnych do trzech sztuk. Nowa hala będzie więc bardziej przelotowa oraz funkcjonalna.



Na zdjęciu: mistrz budowy Kazimierz Jagielski nadzoruje roboty montażowe stalowych ścian szalowania. Fot. (2) — H. Kamza



Na zdjęciu: fragment budowy.

W centrum Poznania

71 zegarów szwedzkich usprawni parkowanie

W Poznaniu na ul. Czerwonej Armii przy centrum handlowo-usługowym oraz na ul. Ratajczaka od Czerwonej Armii do Chudoby — Usługowa Spółdzielnia Inwalidów zainstalowała 71 szwedzkich parkometrów. Zegary samokierujące mają w tym rejonie miasta usprawnić parkowanie. Dotychczas wiele wyznaczonych tu miejsc zajmowały samochody pracowników pobliskich przedsiębiorstw oraz instytucji, co przysparzało kłopotów na przykład przyjeżdżającym na zakupy.

Godzina parkowania kosztuje 5 złotych. Wrzuty w parkometrach przystosowano do

nowych i starych monet pięciocentowych oraz mniejszych dziesięciocentowych. Jednorazowo maksymalnie opłacić można 4 godziny parkowania. Instrukcje obsługi znajdują się na każdym zegarze samokierującym.

Niektórzy kierowcy nie przestrzegają jednak nowych warunków parkowania. Wczoraj o godzinie 7.45 widzieliśmy 11 samochodów, przy których parkometry wskazywały: opłata nie wniesiona. Tak więc potrzebne będą kontrole, by automaty rzeczywiście usprawniły parkowanie na ul. Czerwonej Armii i Ratajczaka. (pik)

przedszkoli „Defilada się zaczyna”; 10 Czytamy klasyków — „Życie i twórczość Iwana Bunina”; 10.30 Konc. Ork. Dętych; 11 Dla kl. VI (biologia) „Wróg pod mikro skopem”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatru do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Kolos z Mauruss” pow.; 12.45 W. A. Mozart: Notturmo D-dur na 4 ork.; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.) „Jesienne melodie”; 13.20 N. M. Kuznik „Terpsichyma na organy, kotły i perkusję”; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 W rytmie cza-cza; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Wariacje, parafrazy, transkrypcje; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 A. Dvorka: „Karnawał” uwertura konc. op. 92; 16.10 Informacje, rady, propozycje; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki pt. „Ojcowie i synowie”; 17.40 200 lat Teatru Wielkiego w Moskwie; 18.40 Antena nowatorów; 19 Konc. z Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej; 21.15 Utwory klaviersowe; 22.10 Magazyn rekreacyjny; 22.30 Muz. ze starych płyt; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Wariacje, parafrazy, transkrypcje — Wariacje Paganiniego na tematy opero-we.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Elektra; 8.30 Co kto lubi; 9 „Obietnica” — pow.; 9.10 Złote przeboje zespołu Blood, Sweet nad Tears; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Konc. na instrumenty dęte; 10.35 Na całym świecie ballada; 11 Życie rodzinne; 11.30 Z historii polskiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powikłane ślady” — pow.; 14 Dziela kamerne F. Couperina; 15.10 W Paryżu śpiewają...; 15.30 Poznań — mag. kulturalny; 15.50 „Oddech wieczności” — gra Mahavishnu Orchestra; 16 Roz-



Zbiorowo o 15 procent taniej

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu zaproponowała zakładowi członków sprzedaż owoców. W związku z licznymi w tej sprawie telefonami, przypominamy, że zamówione owoce trzeba odbierać własnym transportem, a obowiązującą jest — mniejsza o 15 procent — cena detaliczna. Dodatkowe informacje codziennie uzyskać można w dziale detalu WSOP, telefon 20-35-11 wew. 66 i 67 w godzinach 7 do 11.

Wczoraj informowaliśmy o kolejnej propozycji WSOP dla producentów: suszeniu sliwek, które spółdzielnia zakupi w każdej ilości. Węgierki i damaseny można także w inny sposób wykorzystać w przetwórstwie domowym; marynowane sliwki nie są trudne w przygotowaniu, zimą przydadzą się natomiast do różnorodnych potraw. (pik)

Nad listami czytelników

Aby jeździć bez narzekania

Zwiększająca się z każdym miesiącem liczba osobowych samochodów na poznańskich ulicach pozwalałaby domniemywać, że proporcjonalnie do tego powinna się zmniejszać ciżba w tramwajach i autobusach miejskich. Tak jednak, niestety, nie jest. Przeciwnie, statystyka, prowadzona w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, wykazuje ciągły wzrost — jak to się określa — „ruchliwości mieszkańców”. Z 7,7 pasażerów na jeden „wokoz kilometr” w 1975 roku, wskaźnik w tym roku podniósł się do 8 pasażerów. Przyczyn tego zjawiska dopatrywać się można w powstawaniu nowych, odległych od centrum miasta osiedli mieszkaniowych.

Tak więc w osmiu miesiącach bieżącego roku pojazdy WPK (420 tramwajów i 318 autobusów) przewiozły około 250 milionów pasażerów, co w przeliczeniu na jeden dzień wynosi ponad jeden milion osób. Z tramwajowej komunikacji nadal korzysta przy tym dwukrotnie więcej pasażerów, aniżeli z autobusowej. WPK robi co może, by sprostać wzrastającemu zadaniom:

• zamiast skasować (jak

Kulturalna „Orbita” na Osiedlu Kosmonautów

Nowy Osiedlowy Dom Kultury „Orbita” na poznańskich Winogrodach otworzy swe podwoje w sobotę, 9 października br. na Osiedlu Kosmonautów 118.

„Orbita” będzie stanowić centrum amatorskiego ruchu artystycznego, ale — co należy szczególnie podkreślić — również propagować działalność grup twórców zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu. Pod jej patronatem znalazła się też grupa „Warsztat”. Muzycy tego zespołu brali udział w „Jazzie nad Odrą” — 75, Pańskim XXX-lecie, Festiwalu Młodzi Szkół Artystycznych w Nowej Rudzie, Warsztatach Artystycznych w Nowej Rudzie, Warsztatach Artystycznych Konin — 75 i 76 oraz w Festiwalu FAMA — 76 w Świnoujściu.

Interesującą zapowiada się program działalności wystawienniczej. W dniu otwarcia obejrzyć będzie można jubileuszową ekspozycję prac artysty plastyka Stefani Daniela Cholewczyskiej-Derwich, poświęconą w większości Winogrodowi. Kolejna wystawa (w połowie października) związana będzie tematycznie z kulturą NRD. „Orbita” będzie również siedzibą Oddziału Klubu

„Pro Sinfonika”, dziecięcego teatru tańca, Klubu „Proscenium”. Mieścić się tam też będzie filia Biblioteki im. E. Raczynskiego.

Od października br. w nowym laboratorium językowym rozpocznie się nauka języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Istnieje również możliwość wprowadzenia nauki innych języków obcych. (thn)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: 9. Godz. 17 — w sali Węzła Poznańskiego (wejście i peronu 4) odbędzie się plenarne zebranie członków ZBoWiD Zakładowego Koła Kolejarzy Poznań. Godz. 18 — w ODK „Pol Lipami” (Osiedle W. Października) spotkanie z naukowcem, podróżnikiem i alpinistą W. W. W. Godz. 18 — w MBP im. E. Raczynskiego (pl. Wolności 10) wieczór muzyki Franciszka Liszta. Godz. 18 — w świetlicy Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu (ul. Wojskowa 5) odbędzie się plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD Łazarz 2A. Zarząd Koła ZBoWiD Zegrze-Starogard zawiadamia, że zebranie plenarne połączone z wreczeniem standardu zostało przełożone na 17 października (Dom Kultury „Stomil”).

przewidywał plan na ten rok 38 autobusów, wycofa się ich tylko 30; • zwiększa częstotliwość kursów w godzinach szczytu poprzez likwidację na liniach krótkich postojów na jednym z końcowych przystanków; • angażuje do godzinowej pracy a jednocześnie nie ustaje w szkoleniu nowych kierowców (87) i motorniczek (84 osoby), ale mimo to, przybyło kierowców zaledwie 15, a co gorsza, na tramwajach ubyło w porównaniu z ubiegłym rokiem 16 motorniczek, bo aż 100 zaprzestano pracy w WPK.

Warsztaty tramwajowe maksymalnie przyspieszają remonty oraz naprawy i podobnie, jak brygady torowe oraz sieciowe, dobrą robotą zasługują sobie na uznanie kierownictwa.

Przeistawiona tu w zarysie sytuacja oraz to, co się robi w WPK dla nadania za potrzebami, nie ma stanowić usprawiedliwienia, a jedynie zmierza do zaproponowania bardziej zobiektywizowanej oceny działalności tego przedsiębiorstwa, przed oddaniem głosu pasażerom.

Głosy te zaś, wnioskując z telefonów i listów do redakcji, są z reguły krytyczne. Czytelniczka skarży się przede wszystkim na: • nieregularność kursów zarówno na liniach tramwajowych, jak autobusowych i wynikające stąd długie przerwy, a następnie jazdy „stadami”; • niedostateczną reakcję służby kontrolerskiej na tego rodzaju nieprawidłowości oraz na zbyt późne podejście do końcowych przystankach z postoju, co w rezultacie powoduje „gonienie” rozkładu jazdy na trasie; • nieuważne zamykanie drzwi i wypadki przyskrzyniania nimi pasażerów.

Co WPK robi, by tych skarg wpływało jak najmniej? Na pytanie to dyrektor przedsiębiorstwa mgr inż. Jerzy Kuraszyński odpowiada, że kierownictwo, jak też przeważająca część załogi, dokłada starań, by pasażerowie jeżdżąc środkami miejskiej komunikacji nie musieli narzekać. Niestety, nie zawsze tak bywa i to nie tylko z przyczyn obiektywnych, chociaż obecnie w wielkomiejskim ruchu, trudniej aniżeli dawniej utrzymać planowość przejazdów.

Przypadki niesubordynacji, nieobowiązkowości, niewłaściwego traktowania pasażerów są przez dyrekcję i społeczny aktyw WPK „rozliczane” bardzo konsekwentnie, aż do rozwiązania umowy o pracę włącznie i to pomimo trudnej sytuacji kadrowej. Przeciwnie bowiem codziennie brak planowej obsady dla 60 autobusów i 40 tramwajów — „sztukuje” się

to zastępstwami, nadgodzinami, angażowaniem kierowców na godziny (stąd często „cywilne”, tzn. osoby w prywatnych ubiorach prowadzą pojazdy WPK). W bieżącym roku już ponad 30 pracowników zostało zwolnionych dyscyplinarnie — liczba ta świadczy, że nie toleruje się w tym przedsiębiorstwie ludzi, lekceważących pracę i pasażerów.

Cała służba ruchu przechodzi regularne, kwartalne szkolenia podczas którego m. in. są omawiane wszelkie skargi i nieprawidłowości, stwierdzone w minionym okresie. Były też cykle spotkań z przedstawicielami MO i prokuratury. Mimo tego, w I półroczu 1976 r. zdarzyło się wiele wypadków w ruchu, spowodowanych przez kierowców autobusów WPK i przez motorniczek.

Zgłoszonych też zostało w tym samym okresie 51 wypadków (jeden z nich spowodował śmierć wsiadającej osoby) przy skrzynieniu drzwi pasażerów, w tym 10 podczas wnoszenia lub wynoszenia wózków. Wina ponoszą tu pracownicy prowadzący pojazdy WPK, bo w myśl przepisów, przed ruszeniem z przystanku motorniczy, czy kierowca ma obowiązek upewnić się, czy pasażerowie wysiedli i oraz wysiedli i dopiero wówczas dać sygnał dzwonkiem, a następnie zamknąć drzwi.

Niestety, liczba wypadków świadczą o lekceważeniu tego obowiązku. Zdarza się też, że spóźniony pasażer dopiero po sygnale dzwonkiem podbiega do stopni i zaczyna wsiadać, gdy uruchomiony już został automat, zamykający drzwi.

Redakcja otrzymuje też skargi na motorniczek, że stanowiąc przy przystankach przed skrzynowaniem z czerwonym światłem, nie otwierają drzwi spóźnionemu pasażerowi. Pretensje te są nieuzasadnione, gdyż motorniczy poza przystankiem nie powinien otwierać drzwi pojazdu.

Na zakończenie rozmowy dyrektor J. Kuraszyński zapewnił ponownie, że ogół pracowników WPK stara się, by pasażerowie nie narzekali na komunikację miejską i dąży do tego, by ją usprawnić. Całkowicie w tym kierunku zostało już zrobione. Niewątpliwie i tutaj są jeszcze rezerwy, tkwiące choćby w stopniu służbowości i kultury pracy.

I informacja: jeszcze w bieżącym roku powinno przybyć w Poznaniu, zgodnie z planem, 25 autobusów i 10 tramwajów „105N”, to znaczy takich, jakie ma linia 14. ZDZISŁAW KANDZIORA